25 WRZEŚNIA 2020 — 16:00 — HETMAŃSKA 69 — 5. KOLEJKA

PROGRAM MECZOWY

STAL RZESZÓW / OLIMPIA ELBLĄG

FIBRAIN

10/25/09/2020

CIĄG DALSZY NASTĄPI...

W naszych głowach powoli układają się różne scenariusze. Zarysowuje się też w nich wygląd ligowej tabeli. Coraz więcej wiemy o rywalach – o ich mocnych i słabych stronach czy taktyce.

Pora zatem znów wrócić na swój teren, do swoich kibiców i pokazać, że drużyna wciąż będzie walczyć o kolejne cenne punkty. Nie ma co zwlekać i uruchomić misję pt. „objąć prowadzenie i uciekać ligowym rywalom". Bo po co potem ściskać się w środku tabeli, żeby na koniec walczyć w barażach?

Stal Rzeszów gra z Olimpią Elbląg. Olimpią, która nie weszła dobrze w ligę. Olimpijczycy nie wygrali jeszcze żadnego z czterech spotkań, ale zdołali w 4. kolejce zremisować, i to z wiceliderem – Chojniczanką Chojnice. Żółto-biało-niebiescy wyprzedzają tylko Pogoń Siedlce, która zaczynała ligę od -6 punktów. To dla naszych piątkowych gości z pewnością trudna sytuacja, ale to jedynie oznacza, że Olimpia będzie walczyć za trzech.

Tyle ode mnie. Pozostaje mi jednak pozostawić dla Was jeszcze dwie informacje. Po pierwsze - zaparzcie kawę, ewentualnie herbatę i wpijajcie się w treści, które nasza redakcja dla Was przygotowała. Po drugie - zakupcie bilet, urywajcie się z pracy i widzimy się na stadionie, jak zawsze i niezmiennie wspierając naszą biało-niebieską drużynę. Miejmy nadzieję, że ciąg dalszy dobrej gry Żurawi nastąpi... **HEJ STAL!**

Paweł Pyskaty
redaktor Stali Rzeszów

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pyskaty

PROJEKT GRAFICZNY

Justyna Starzec

ZDJĘCIA

Stal Rzeszów
Michał Fąfrowicz
Bartosz Czyrek
Artur Ruszała
Olimpia Elbląg

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Michał Mryczko
Marcin Bąk
Tomasz Flakowski
Jakub Zaczkiewicz
Paweł Pyskaty
Mateusz Olszański

KONTAKT

redakcja@stalrzeszow.pl
17 710 00 08
stalrzeszow.pl

STAL RZESZÓW / OLIMPIA ELBLĄG

W NUMERZE

6 Garść informacji
7 Dziękujemy za wsparcie
8 Zapowiedź meczu
12 Wszystko o rywalu
14 Wywiad z Dawidem Olejarką
15 Wywiad z z Klaudiuszem Krasą
16 Drużyna Stali Rzeszów
18 Sztab Stali Rzeszów
20 Twoje Centrum Meczowe
22 Izolator Boguchwała
24 Wywiad z Michałem Właźlikiem

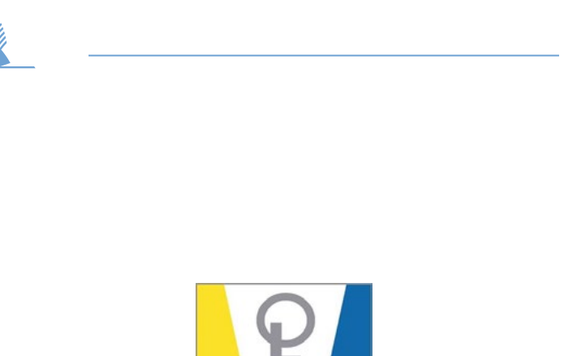

fot. Stal Rzeszów

fot. Stal Rzeszów

GARŚĆ INFORMACJI

PRZED PIĄTKOWYM MECZEM Z OLIMPIĄ ELBLĄG

Gramy w piątek 25. września 2020 r. o godz. 16:00

Bramy otwieramy już na godzinę przed meczem, tj. o godz. 15:00 - przyjdźcie wcześniej niż przed samym gwizdkiem. Razem cieszmy się tym dniem!

Bilety na to spotkanie możecie nadal kupić (wyłącznie przez Internet) na stronie: bilety.stalrzeszow.pl

Na stadion przychodzimy w maseczce

Zajmujemy tylko wskazane miejsca. Bardzo ważne, żebyście tego przestrzegali

Zachowujemy dystans a maseczki zdejmujemy dopiero jak zajmiemy swoje miejsce na stadionie

Rekomendujemy pozostawienie bagażu podręcznego w domu lub aucie, ponieważ na stadionie nieczynne będą depozyty

Dopingujemy Stal przez cale 90 minut!

Mamy słabszy moment w meczu? Dopingujemy głośniej!

Na stadionie będzie gastronomia (piwko, grill, napoje, itp.) – znajdziecie ją na koronie stadionu.

Sklep kibica na stadionie będzie czynny. Serdecznie zapraszamy do sprawdzenia naszej nowej oferty także na stronie sklep.stalrzeszow.pl

Biletów na stadionie nie kupimy – zostaje wyłącznie sprzedaż online

Stosujemy się do komunikatów spikera

Na stadion wszyscy idziemy w szalikach lub koszulkach, a jeżeli nie mamy koszulki klubowej to zakładamy jakąś białą lub niebieską

Dla tych, którzy nie mogą być na stadionie realizowana będzie transmisja LIVE meczu, którą obejrzycie na tvcom.pl w systemie PPV za 15 zł (kupując dostęp, wspieracie swój klub!)

W piątek od godz. 12:00 wystartujemy Centrum Meczowe na stalrzeszow.pl, gdzie możecie śledzić wszystkie informacje związane z meczem, a od 16:00 relację tekstową LIVE

DZIĘKUJEMY ZA WSPARCIE NASZYM *SPONSOROM I PARTNEROM*

SPONSOR GŁÓWNY STALI RZESZÓW

FIBRAIN

rzeszów stolica innowacji

ProCounsel · JPB système · ML System · HARTBEX

DAKAR TOYOTA · BorgWarner · BDS INSTAL · Greinplast

WERON LIDER MEDYCYNY SPORTOWEJ · PRO-FAMILIA PARTNER MEDYCZNY · GARDEN ONE

KOLTEX RECYCLING · Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza · dpd · Centrum Medyczne Medyk · STBU Brokerzy Ubezpieczeniowi · ROSENDAHL KNILL GRUPPE

AXELO · BLUE DIAMOND HOTEL ACTIVE SPA · Sagitum · MARCEL · RAJ TATR · EURO 24 express delivery

KARABELA OCHRONA · OUTLINE · CUNA · globalgift.pl gadżety reklamowe dla firm · dHb Dream House Brokers · RZESZÓW INTERNATIONAL AIRPORT

www.karoliny.pl · DKpartner AGENCJA ZATRUDNIENIA

ZAPOWIEDŹ MECZU

STAL
RZESZÓW

/

OLIMPIA
ELBLĄG

AUTOR
MICHAŁ MRYCZKO

Nietypowo, bo w piątek, Stal Rzeszów podejmie na własnym boisku Olimpię Elbląg. Oba zespoły mają zupełnie inne cele na aktualny sezon – gospodarze walczą o awans, a goście, co głównie pokazały pierwsze spotkania, o ligowy byt. A jeszcze nie tak dawno, lekko ponad dwa miesiące temu, rzeszowianie i elblążanie rozegrali na Hetmańskiej 69 mecz, który miał duże znaczenie w kwestii obecności obu zespołów w barażach o Fortuna I ligę...

HISTORIA

Stal Rzeszów grała z Olimpią Elbląg szesnaście razy. Siedem meczów wygrali biało-niebiescy, w sześciu padł remis, a w trzech triumfowali Olimpijczycy. Pierwszy raz obie drużyny zmierzyły się ze sobą 29 sierpnia 1981 roku. Na boisku w Elblągu padł remis 1-1, a gola dla gości zdobył w 3. minucie Krawczyk. Ostatni raz oba zespoły spotkały się 15 lipca tego roku. Żurawie pokonały rywali 2-0 po bramkach Michalika i Pląskowskiego.

SĘDZIOWIE

Sędzią jutrzejszego spotkania pomiędzy Stalą Rzeszów a Olimpią Elbląg bedzie Damian Gawęcki z okręgu Kielce. Na liniach pomagać mu będą Jarosław Mikołajewski i Marek Witoń, a za sprawy techniczne odpowiadać będzie Mateusz Złotnicki.

Gawęcki sędziował 3 mecze z udziałem Stali Rzeszów. Dwa z nich odbyły się w ramach rozgrywek III ligi grupy IV, a jedno w II lidze. Było to też ostatnie spotkanie biało-niebieskich prowadzone przez tego arbitra – Stal Rzeszów wygrała wówczas z Błękitnymi Stargard 3-1. Wcześniej, bo w latach 2016 i 2017, sędzia ten prowadził mecze biało-niebieskich w III lidze grupie IV - wygrane z Motorem Lublin i przegrane z Unią Tarnów. Damian Gawęcki prowadził też dwa mecze z udziałem Olimpii Elbląg. 24 sierpnia 2013 roku Olimpijczycy zremisowali ze Stalą Stalowa Wola 1-1, a 4 sierpnia 2018 roku żółto-biało-niebiescy wygrali 1-0 na wyjeździe z Pogonią Siedlce.

OBÓZ RYWALA

Olimpia Elbląg sezon rozpoczęła źle. W pierwszych czterech meczach zdobyła tylko punkt. Co ciekawe, udało jej się to w spotkaniu, w którym wydawało się to być najtrudniejsze – z Chojniczanką Chojnice. Elblążanie zajmują osiemnaste, przedostatnie miejsce w tabeli. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że terminarz na starcie rozgrywek w sezonie 2020/2021 Olimpijczyków nie oszczędza. Rywalami elblążan były Wigry Suwałki (porażka 1-2), Motor Lublin (porażka 1-3), Bytovia Bytów (porażka 0-1) i wspomniana już wcześniej Chojniczanka (remis 0-0), czyli, odpowiednio, spadkowicz z Fortuna I ligi, beniaminek z dużymi aspiracjami, drużyna typowana do awansu oraz drugi spadkowicz z zaplecza ekstraklasy, również wymieniany w gronie faworytów II ligi.

Nieudany początek wywołał wiele nerwowości w Klubie z Elbląga. Opinię publiczną obiegły w ostatnich dniach, za sprawą artykułu Jana Mazurka na Weszło.com, informacje o napiętej sytuacji pomiędzy Kibicami a piłkarzami, sztabem szkoleniowym oraz zarządem. W konsekwencji ten ostatni pion w strukturach klubu zrezygnował, a trener Łukasz Ko-

walski musiał opuścić stadion po ostatnim meczu ukryty w karetce. Kibice domagają się od Klubu walki o najwyższe cele zamiast skupiania się na klasyfikacji Pro Junior System, co zresztą rozpoczęło się już w końcówce poprzedniego sezonu i zaprzepaściło szansę na awans do baraży.

Po czterech rozegranych spotkaniach aż trzech piłkarzy Olimpii Elbląg może w meczu ze Stalą Rzeszów przekroczyć limit żółtych kartek. 3 kartoniki obejrzeli już Eryk Filipczyk, Tomasz Sedlewski i Karol Styś. Bramki dla Elblążan zdobyli jak do tej pory Orest Tkaczuk i Kamil Wenger.

OBÓZ STALI RZESZÓW

Stal Rzeszów na cztery rozegrane mecze trzy wygrała (2-1 z Górnikiem Polkowice, 2-0 z Pogonią Siedlce i 2-0 ze Zniczem Pruszków) oraz jeden przegrała (0-1 z Olimpią Grudziądz). Podopieczni duetu trenerskiego Wołowiec-Łętocha zajmują trzecią pozycję w tabeli z dziewięcioma punktami na koncie. Dobry start z pewnością rozbudza i tak już mocno rozkręcone apetyty wszystkich dobrze życzących biało-niebieskim, ale należy pamiętać, że przed wszystkimi drużynami jeszcze 32 spotkania w drodze po przedsezonowe cele.

Do szeregów pierwszej drużyny Żurawi dołączył przed tygodniem Ramil Mustafajew – 16 letni pomocnik, który ostatnio prezentował się z bardzo dobrej strony w rezerwach Stali Rzeszów. Młodzieżowiec trafił na Hetmańską 69 z Talentu Warszawa. Jak powiedział dyrektor sportowy Michał Wlaźlik po podpisaniu umowy z Mustafajewem. „Ramil trafił do nas z Talentu Warszawa, po tym jak właściciel tego klubu, po audycji w Weszło FM na temat naszej Akademii i Klubu, przyjechał do nas i zaproponował klubowi swoich dwóch najlepszych zawodników. Sprawdzili się na testach i po ponad roku i bardzo dobrej pracy naszych trenerów, Ramil ma szansę zadebiutować (...).Podkreśliłbym tutaj również rolę Mateusza Maciejewskiego, dyrektora naszej Akademii, która powoli zaczyna dawać efekty, choć wszyscy mamy świadomość, że na te konkretne jeszcze chwilę poczekamy – jesteśmy tego procesu świadomi i cierpliwie czekamy, ciężko na to pracując każdego dnia".

Po czterech rozegranych meczach, najwięcej żółtych kartek mają na swoim koncie Damian Kostkowski i Radosław Sylwestrzak – każdy po dwie. Najlepszym strzelcem jest z kolei Dawid Olejarka, który zanotował już trzy trafienia – dwa w meczu z Pogonią Siedlce i jedno, pięknej urody, w ostatnim meczu ze Zniczem Pruszków.

PRZEWIDYWANIA

Obie drużyny mają aktualnie inne cele – Stal Rzeszów walczy o awans, a Olimpia Elbląg o utrzymanie. Osobowo, Olimpijczycy stawiają w dużej mierze na juniorów. Nie można jednak zakładać z góry, że będzie to rywal łatwy, co elblążanie pokazali zresztą w ostatnim spotkaniu obu drużyn, w końcówce lipca tego roku. Jednak, tacy rywale jak Olimpia, powinni być przez Stal Rzeszów pewnie pokonywani, jeśli biało-niebiescy myślą nie li tylko o zajęciu miejsca w barażach.

fot. Stal Rzeszów

DAKAR TOYOTA
DAKAR-TOYOTA RZESZÓW
Świlcza 146 T
36-072 ŚWILCZA
Tel. 17 855-52-88
www.toyota.rzeszow.pl

WSZYSTKO O RYWALU

OLIMPIA ELBLĄG

AUTOR
MICHAŁ MRYCZKO

HISTORIA

Pierwszy klub piłkarski w Elblągu powstał w maju 1945 roku. Bezpośrednimi protoplastami współczesnej Olimpii są MKS Syrena Elbląg oraz KS Stocznia Elbląg. W latach 50. powstało wiele kolejnych drużyn futbolowych w Elblągu, wobec czego niemożliwym stało się stworzenie jednego, silnego zespołu. Pod koniec tego wieku połączono dwa wówczas najlepsze Kluby, Turbinę i Polonię, tworząc zespół Olimpii Elbląg.

Złotym okresem w historii Olimpii Elbląg są lata osiemdziesiąte poprzedniego wieku, kiedy to Olimpijczycy regularnie występowali na zapleczu najwyższej polskiej klasy rozgrywkowej. Dekadę później, Klub nieumiejętnie zarządzany i w konsekwencji nękany problemami finansowymi, sięgnął dna i zakotwiczył w IV lidze.

W XXI wieku Olimpii udało się odrodzić. Największym sukcesem klubu z Elbląga był powrót w sezonie 2011/2012 na zaplecze ekstraklasy. Na nieszczęście wszystkich dobrze życzących elblążanom, przygoda z I ligą trwała tylko sezon. Aktualnie Olimpia od pięciu sezonów z rzędu występuje w II lidze.

CZTERY OSTATNIE SPOTKANIA W 2. LIDZE PIŁKARSKIEJ

II LIGA, 4. KOLEJKA	Olimpia Elbląg	0-0	Chojniczanka Chojnice		REMIS
II LIGA, 3. KOLEJKA	Bytovia Bytów	1-0	Olimpia Elbląg		PORAŻKA
II LIGA, 2. KOLEJKA	Olimpia Elbląg	1-3	Motor Lublin		PORAŻKA
II LIGA, 1. KOLEJKA	Wigry Suwałki	2-1	Olimpia Elbląg		PORAŻKA

SZTAB SZKOLENIOWY

I Trener - Łukasz Kowalski
Asystent trenera - Karol Przybyła
Trener - Dariusz Kaczmarczyk
Trener bramkarzy - Tomasz Wojtkiewicz

POSTAĆ ZESPOŁU

fot. Olimpia Elbląg

TOMASZ LEWANDOWSKI

Tomasz Lewandowski rozgrywa swój szósty sezon w barwach Olimpii Elbląg. 31-letni obrońca stanowi fundament defensywy żółto-biało-niebieskich. Doświadczony defensor jest nie tylko najważniejszym ogniwem drużyny ze względu na posiadane umiejętności, ale także mentorem dla wielu młodych zawodników Olimpijczyków. Jak wspominał w rozmowie z nami, opublikowanej w lipcowym Programie Meczowym, do wszystkiego doszedł ciężką pracą na treningach, wytrwałością oraz charakterem.

DRUŻYNA OLIMPII ELBLĄG

			Mecze	Gole		
BRAMKARZE	Bartosz	**Przybysz**	1	0	0	0
	Paweł	**Rutkowski**	3	0	0	0
	Dawid	**Kapłon**	0	0	0	0
	Jan	**Lechowid**	0	0	0	0
OBROŃCY	Michał	**Kiełtyka**	4	0	1	0
	Tomasz	**Lewandowski**	4	0	1	0
	Łukasz	**Sarnowski**	1	0	0	0
	Kamil	**Wenger**	4	1	0	0
	Dawid	**Wierzba**	0	0	0	0
	Oskar	**Bohm**	3	0	0	0
	Eryk	**Filipczyk**	4	0	3	0
	Dawid	**Jabłoński**	2	0	0	0
	Oskar	**Kordykiewicz**	1	0	0	0
	Klaudiusz	**Krasa**	4	0	2	0
	Sebastian	**Milanowski**	0	0	0	0
POMOCNICY	Michał	**Ressel**	2	0	0	0
	Tomasz	**Sedlewski**	4	0	3	1
	Karol	**Styś**	3	0	3	1
	Dawid	**Winiarski**	1	0	1	0
	Michał	**Bednarski**	0	0	0	0
	Wojciech	**Zyska**	4	0	1	0
	Paweł	**Kazimierowski**	0	0	0	0
	Damian	**Poliński**	0	0	0	0
	Marcin	**Czernis**	0	0	0	0
	Mariusz	**Bucio**	0	0	0	0
NAPASTNICY	Marcin	**Bawolik**	4	0	0	0
	Janusz	**Surdykowski**	4	0	0	0
	Orest	**Tkaczuk**	3	1	1	0
	Jakub	**Branecki**	0	0	0	0

WYWIAD
Z DAWIDEM OLEJARKĄ

ROZMAWIAŁ
TOMASZ FLAKOWSKI

Dawid, można powiedzieć, że to bardzo udany początek sezonu dla Ciebie. Po 4 meczach na koncie masz 3 bramki. Z czego wynika Twoja tak dobra dyspozycja?
To prawda, początek sezonu mogę zaliczyć do bardzo udanych. Myślę, że wynika to z dobrej dyspozycji drużyny – stwarzamy sobie bardzo dużo sytuacji do zdobycia bramki.

Jak przebiega Twoja aklimatyzacja w drużynie i czy możemy się spodziewać, że w najbliższym czasie zagrasz nieco dłużej?
Bardzo szybko się zaaklimatyzowałem, drużyna tez przyjęła mnie bardzo dobrze. Myślę, że jeśli cały czas będę prezentował wysoki poziom, to na pewno będę grał więcej.

Jakich rzeczy wymagają od Ciebie trenerzy, żebyś poprawił, a z czym sam czujesz, że masz najwięcej do roboty?
Zdecydowanie gra w obronie jest elementem, nad którym muszę najbardziej pracować. Każdego dnia staram się uczyć, żeby z dnia na dzień lepiej to wyglądało.

Przed nami mecz z Olimpią. Jakiego meczu Twoim zdaniem możemy się spodziewać?
Myślę, że w drugiej lidze nie ma słabych drużyn. Olimpia na pewno ma duże ambicje i będą chcieli urwać nam punkty, ale trzeba dodać, że jesteśmy faworytem tego meczu.

Po przeciwnej stronie możesz zagrać przeciwko Klaudiuszowi Krasie – defensywnemu pomocnikowi, młodzieżowcowi oraz przeciwko parze doświadczonych stoperów Lewandowski i Wenger. Czy już miałeś okazję przyglądać się ich grze i ją jakoś analizować? Co o nich uważasz i czy wiesz już, co możesz zrobić, by do swojego dorobku dołożyć kolejne liczby w tym meczu?
Olimpia to zespół defensywny, który nastawia się na kontry, na pewno będziemy chcieli szybko strzelić bramkę, żeby dobrze ustawić ten mecz.

fot. Stal Rzeszów

WYWIAD
Z KLAUDIUSZEM KRASĄ

ROZMAWIAŁ
TOMASZ FLAKOWSKI

Klaudiusz, w Olimpii, mimo młodego wieku, grasz praktycznie „od dechy do dechy", ale do składu wskoczyłeś na dobre chyba dopiero w zeszłym sezonie. Jak oceniasz swoją dotychczasową dyspozycję w drużynie z Agrykola 8 i jakie sam przed sobą stawiasz cele na ten i kolejne sezony?
Wiadomo, na początku nie było łatwo przebić się do składu. Pokazuje to, że przez pierwszy rok w seniorach nie byłem wyborem trenera – nie dostałem szansy, jeździłem na wycieczki i cierpliwie czekałem. Były momenty zwątpienia, ale dałem radę. Teraz regularnie gram i myślę, że jestem ważnym elementem zespołu z Agrykola 8. Uważam, że wiek nie gra roli, tylko liczą się umiejętności i ciężka praca na treningach.

Obecnie wokół klubu panuje dość nerwowa sytuacja. Jak to wpływa na drużynę?
Sytuacja jest nerwowa, ponieważ zdobyliśmy punkt w czterech kolejkach, a nie tak sobie zakładaliśmy początek. Wiadomo, jest to nowy zespół, nowi zawodnicy, którzy na pewno oddadzą serducho na boisku. Nie myślimy o tym, co dzieje się dookoła – trzeba zacząć robić punkty. Pracujemy na treningach i mocno nastawiamy się na każdy mecz, aby zdobyć trzy punkty.

Ten sezon zaczęliście zgoła odmiennie niż poprzedni. Po 4 meczach zaledwie 1 punkt wyszarpany liderowi tabeli - Chojniczance. Jak oceniasz Waszą dotychczasową dyspozycję i w czym można upatrywać pozytywów w Waszej grze?
Nasza dyspozycja pod względem wyników nie wygląda dobrze, lecz tak jak wspomniałem – ciężko trenujemy, dajemy z siebie wszystko. Efekty przyszły w meczu z Chojnicami, w którym urwaliśmy punkty. Myślę, że z każdym meczem będzie coraz lepiej.

fot. Olimpia Elbląg

Wkrótce mecz ze Stalą Rzeszów. Jakiego spotkania, Twoim zdaniem, możemy się spodziewać?
Stal wystartowała o wiele lepiej niż my i wiemy, do czego są zdolni. Jest to dobry i zdyscyplinowany zespół, w tamtym sezonie drużyna walczącą o awans. Nie lekceważymy rywala, ale też nie przejdziemy obok meczu.

Po przeciwnej stronie możesz zagrać przeciwko Dawidowi Olejarce, Błażejowi Szczepankowi czy Wiktorowi Kłosowi - to młodzieżowcy Stali niezwykle ofensywnie usposobieni Czy miałeś już okazję przyglądać się ich grze i ją jakoś analizować? Co o nich uważasz?
Miałem okazję grać z Wiktorem Kłosem w tamtym sezonie, Dawida Olejarkę znam – kilka lat temu byliśmy na testach w Legii Warszawa, Na pewno przeanalizujemy z trenerem grę całego zespołu, a nie tylko poszczególnych zawodników. Dawid strzelił już 3 a Wiktor ma już trochę występów w Stali. Uważam, że są to wartościowi zawodnicy i dobrze wyglądają w tym sezonie, ale boisko wszystko zweryfikuje.

DRUŻYNA STALI RZESZÓW

24
GERARD BIESZCZAD
Bramkarz

39
WIKTOR KACZOROWSKI
Bramkarz

2
DAMIAN KOSTKOWSKI
Obrońca

77
ROBERT TRZNADEL
Obrońca

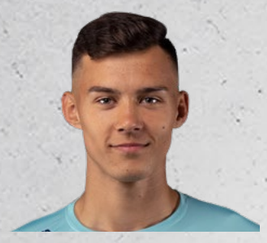

3
PRZEMYSŁAW PĘKSA
Bramkarz

5
RADOSŁAW SYLWESTRZAK
Obrońca

21
SŁAWOMIR SZELIGA
Pomocnik

69
DAMIAN MICHALIK
Pomocnik

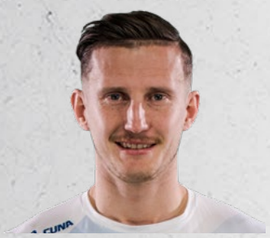

37
PIOTR GŁOWACKI
Obrońca

26
ŁUKASZ GÓRA
Obrońca

4
WOJCIECH REIMAN
Pomocnik

34
DAWID OLEJARKA
Pomocnik

8
MARCEL KOTWICA
Obrońca

23
JAROSŁAW FOJUT
Obrońca

11
WIKTOR KŁOS
Pomocnik

25
JAKUB LOREK
Pomocnik

43
MARIUSZ SŁAWEK
Obrońca

20
DOMINIK SADZAWICKI
Obrońca

6
RAMIL MUSTAFAJEW
Pomocnik

9
RAFAŁ MACIEJEWSKI
Napastnik

16
BŁAŻEJ SZCZEPANEK
Pomocnik

15
DOMINIK MARCZUK
Obrońca

17
GRZEGORZ GONCERZ
Napastnik

10
KRYSTIAN PIECZARA
Napastnik

SZTAB SZKOLENIOWY *STALI RZESZÓW*

MARCIN WOŁOWIEC
Trener

KRZYSZTOF ŁĘTOCHA
Trener

KAROL ZNISZCZOŁ
Asystent Trenera

MATEUSZ STOLARSKI
Asystent Trenera

ZBIGNIEW DĄBEK
Trener Przygotowania Fizycznego

GRZEGORZ NALEPA
Trener Bramkarzy

ŁUKASZ STRZĘPEK
Fizjoterapeuta

ADRIAN SMOLARZ
Fizjoterapeuta

DARIUSZ PAŚKIEWICZ
Kierownik Drużyny

FUNDACJA
STALI RZESZÓW

#STAL ZNACZY WIĘCEJ

DANE FUNDACJI

NAZWA:
FUNDACJA STALI RZESZÓW

ADRES:
UL. HETMAŃSKA 69, 35-078 RZESZÓW

KRS:
0000827607

NUMER KONTA:
61 1020 4391 0000 6202 0201 3738

25 WRZEŚNIA 2020 — 16:00 — HETMAŃSKA 69 — 5. KOLEJKA

STAL RZESZÓW : OLIMPIA ELBLĄG

PIERWSZY SKŁAD

ZMIANY

STRZELCY BRAMEK

Sagitum

IT dla Twojego Biznesu

Zintegrowane zarządzanie

Świadczymy szeroko pojęte usługi w zakresie informatyki oraz konsultingu biznesowo - technologicznego. Naszą specjalizacją jako multi-integratora jest zrozumienie potrzeby integracji systemów zarządzania, które posiadają nasi klienci.

Sponsor klubu

ERP | Workflow | WMS | Bezpieczeństwo | Infrastruktura
Digitalizacja | Automatyzacja | Optymalizacja

Naszą wizją
jest stać się krajowym liderem wśród integratorów rozwiązań teleinformatycznych dostarczającym wysokiej jakości usługi i oprogramowanie z zachowaniem wiarygodności i rentowności przedsięwzięcia.

Naszą misją
jest dostarczać klientom wartość ekonomiczną poprzez wdrażanie nowoczesnych rozwiązań teleinformatycznych zgodnie z aspektami jakości i bezpieczeństwa, jednocześnie poprawiając ich wyniki działalności.

Naszym potencjałem
jest wysoko wykwalifikowana i doświadczona kadra specjalistów. Oprócz własnej produkcji dedykowanych aplikacji biznesowych, blisko współpracujemy z wiodącymi polskimi producentami oprogramowania.

PARTNERZY

T: 17 777 61 00, M: biuro@sagitum.pl

COMARCH WEBCON Microsoft Barracuda DATACONSULT eq system ORACLE HUAWEI

www.sagitum.pl

FIRMA JEST CZŁONKIEM PIIT POLSKIEJ IZBY INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

NALEŻYMY DO KLASTERit

KLUBY PARTNERSKIE STALI RZESZÓW

IZOLATOR BOGUCHWAŁA

AUTOR
TOMASZ FLAKOWSKI

Do podpisania umowy między klubami doszło jeszcze przed świętami wielkanocnymi bieżącego roku. Oba zespoły ogłosiły tę informację na nietypowej konferencji, która z powodu pandemii COVID-19 została przeprowadzona zdalnie i opublikowana na oficjalnym profilu na facebooku Stali Rzeszów. Od tej chwili Izolator Boguchwała jest kolejnym klubem, który zdecydował się na współpracę ze Stalą.

ELEMENTY WSPÓŁPRACY POMIĘDZY KLUBAMI

Skauting, transfery i wymiana doświadczeń

Współpraca pomiędzy klubami opiera się głównie na wspólnym skautingu i transferach oraz na wymianie myśli szkoleniowych oraz zawodników, w szczególności bardzo młodych, którzy w przyszłości mają trafić na poziom centralny.

Udogodnienia dla Izolatora Boguchwała

Dzięki tej współpracy Izolator Boguchwałą może korzystać z całego klubowego zaplecza Stali Rzeszów. Biało-zieloni mają więc łatwiejszy dostęp do trenerów mentalnych, których w ich drużynie nie ma, do całego zaplecza fizjoterapeutów i trenerów przygotowania fizycznego, a także już wspomnianej wymiany doświadczeń między sztabami trenerskimi.

Przygotowania do sezonu 2020/21 Izolator rozpoczął z nowym szkoleniowcem – stery objął Bartosz Zołotar. Nowy trener biało-zielonych pierwsze gry kontrolne potraktował jako ostrą weryfikację ówczesnej kadry i tak ostatecznie drużynę opuściło aż ośmiu zawodników. Trener Zołotar oczywiście bacznie przyglądał się zawodnikom testowanym, spośród których Izolację zasilili m.in. zawodnicy wypożyczeni ze Stali Rzeszów: **Konrad Kowal, Simon Mazur** oraz **Piotr Buda.**

– Mamy mocną i bardzo równą kadrę. Jest to mieszanka doświadczenia z przebojowością młodych zawodników. Mamy nadzieję, że zaowocuje ona dobrymi wynikami w lidze – mówił na starcie sezonu **Kamil Gołąbek**, dyrektor sportowy Izolatora Boguchwała. - Cieszymy się, że współpraca ze Stalą Rzeszów już przynosi pierwsze efekty. We wcześniejszym okienku do naszej drużyny dołączyli Kacper Penar i Eryk Ciemierkiewicz, którzy mimo młodego wieku bardzo dobrze radzą sobie na 4-ligowych murawach. Teraz dostaliśmy kolejne „posiłki" w postaci Kowala, Mazura i Budy. Gdyby nie Stal Rzeszów, do naszej drużyny nie trafiłby również Jakub Barański – dodaje Gołąbek.

Izolator „poważne" granie rozpoczął inaugurując rozgrywki w 4 lidze podkarpackiej. Dziś, po 13. kolejkach zajmują 8. miejsce z dorobkiem 22 punktów i bilansem bramkowym 23:14.

Kiedyś, gdy zaczynaliśmy współpracę z Wólczanką, było tam kilku naszych zawodników. Dziś w pierwszym składzie wychodzi ośmiu chłopaków, którzy są brani pod uwagę i jeżeli będą mieli wystarczająco dużo jakości, jeśli będą gotowi fizycznie i psychicznie, żeby zawalczyć o skład Stali Rzeszów, to tak się stanie – mówi **Michał Wlaźlik**, dyrektor sportowy Stali Rzeszów. W Izolatorze dopiero startujemy z tym procesem, natomiast gdzieś tam Ci zawodnicy powoli dają liczby i jakość w IV lidze. Myślę, że po rundzie, czy po sezonie, zastanowimy się co dalej z nimi, jak ich ścieżka kariery powinna dalej przebiegać, żeby dać im szansę zaistnienia w pierwszym zespole Stali Rzeszów lub w innym klubie z poziomu centralnego. Bardzo dobrą pracę w Izolatorze i Wólczance wykonują trenerzy **Bartosz Zołotar i Daniel Myśliwiec.** Ponieważ jest to dla nas niezwykle istotne, co zawodnik robi w tygodniu i jak się rozwija w szerszym wymiarze, cieszymy się, że dzięki współpracy z takimi specjalistami, jesteśmy w stanie im to zapewnić – dodaje.

fot. Izolator Boguchwała (Robert Skalski)

PIOTR BUDA

minuty	363
bramki	1
asysty	1

fot. Izolator Boguchwała (Robert Skalski)

KONRAD KOWAL

minuty	849
bramki	3
asysty	0

fot. Izolator Boguchwała

SIMON MAZUR

minuty	170
bramki	0
asysty	0

WYWIAD
Z MICHAŁEM WLAŹLIKIEM

ROZMAWIAŁ
TOMASZ FLAKOWSKI

Przyśpiewki na trybunach - podejrzewam, że nie był to dla Ciebie miły moment. Jak do tego podchodzisz? Co o tym uważasz?
- To było dla mnie duże zaskoczenie. Nie do końca wiedziałem, jak zareagować, mimo że takie rzeczy już mnie w życiu spotykały. Zrozumiałem to dopiero, kiedy udało mi się ustalić, jakie opinie na temat mój i zawodników do tego doprowadziły. W związku z tym, chcę zdecydowanie i absolutnie stanowczo odciąć się od wszelkich pomówień i oszczerstw, które rozsiewane są w środowisku przez osoby, które mają w tym swój osobisty interes. Każde moje działanie w życiu i w klubie opieram na silnym kręgosłupie wartości moralnych, które stały się też fundamentem do tzw. Kodeksu Wartości Stali Rzeszów, którym kierujemy się jako organizacja w naszym działaniu. Jednocześnie, jak każdy z nas, nie jestem osobą idealną. Zdaję sobie sprawę, że są decyzje i działania, które mogłem wykonać jeszcze lepiej. Uczę się i wyciągam wnioski, stale pilnując jednak takich wartości jak uczciwość, profesjonalizm i szacunek dla ludzi i klubu. Nie potrafiłbym spojrzeć sobie w twarz, gdyby którekolwiek z rozsiewanych plotek miały choć minimalne potwierdzenie w rzeczywistości. Mam czyste sumienie, również jeśli chodzi o historię Widzewa. Ten wątek wyjaśniłem już jednak w wywiadzie, którego udzieliłem 1 maja tego roku dla Radia Widzew.
Wracając do reakcji trybun – rozumiem ją i uważam, że zawiodła u nas komunikacja – za mało rozmawiamy, za mało informujemy o tym, co się dzieje w Klubie. Stąd cieszę się, że mam okazję odnieść się do tej sytuacji w naszej dzisiejszej rozmowie.

Skoro wywołałeś ten temat, to wytłumaczmy Kibicom, co i jak z poszczególnymi tematami. Mówisz, że jeżeli Ty byś to samo usłyszał, co, jak mówisz, jest pomówieniem, to prawdopodobnie podobnie byś myślał. Zatem jak jest?
- Myślę, że wszystko wyjaśnił już prezes Kalisz, a ja nie chcę być sędzią we własnej sprawie. Delegacja Kibiców miała okazję wyjaśnić rzekome zarzuty do mojej osoby w rozmowie z Prezesem, który zna każdy dokument i każde działanie w Klubie. Ja również jestem gotowy rozmawiać. Potrzebujemy po prostu więcej informować, by nie napędzać plotek i domysłów. W Klubie jest mnóstwo ludzi, którzy ciężko pracują na sukces Stali, których mam przyjemność wspierać i kierować w działaniach zmierzających do osiągnięcia celów, jakie sobie postawiliśmy. Myślę, że to pomoże nam budować ten Klub razem, bo nie wyobrażam sobie, żebyśmy budowali go sami dla siebie, bez Kibiców, albo by Kibice czuli się ważniejsi od kogoś innego. Nie ma nikogo ważniejszego – tu wszyscy, jeżeli chcemy zajść daleko, musimy ciągnąć w jedną stronę.

Jaka jest obecnie forma Klubu po pandemii? Czy przeszliśmy suchą stopą po tym, co działo się w ostatnich miesiącach? Mam tu na myśli lockdown.
- W tych trudnych momentach pokazaliśmy jako organizacja jedność. Wszyscy wręcz od razu, zrezygnowaliśmy z części zarobków,. To była dobrowolna decyzja każdego z nas i jednocześnie ważny sygnał, że jesteśmy solidarni wewnątrz organizacji. Później walczyliśmy o powrót do rozgrywek – byliśmy jednym z zaledwie kilku klubów, które chciały ich wznowienia. Nie zawsze zgadzamy się z rzeczywistością futbolową w Polsce i czasem idziemy pod prąd. Chcieliśmy tych rozgrywek, chcieliśmy przywrócić nadzieję ludziom, chcieliśmy pokazać, że jesteśmy gotowi do grania w piłkę, że wraca normalność.

Z lockdownu wyszliśmy suchą stopą – bylibyśmy pewnie w stanie przetrwać dłużej, ale pracujemy po to, żeby rozgrywać mecze i żeby Kibice mogli się nimi emocjonować, zatem dla nas najważniejsze było to, żeby wrócić jak najszybciej po pandemii do rywalizacji.

Media po zakończonym sezonie i teraz, przed tymi meczami, które są transmitowane przez TVP, dzwonią do Prezesa, do Ciebie, do mnie, do zawodników i zadają wciąż to samo pytanie - jak po ostatnim sezonie? Czy jesteście zadowoleni, czy nie? Jak z Waszą ambicją? Jak Ty, jako Michał Wlaźlik, podchodzisz do tego?
- Tak jak powiedziałem już kiedyś wcześniej – była urażona ambicja, bo chcieliśmy awansować, szczególnie w sytuacji konfrontacji z lokalnym rywalem. Natomiast w kontekście wszystkiego, co budujemy, musimy się przygotować na wyższe ligi. Mówię tu o tym, że naszym celem jest cały czas zadomowienie się w Ekstraklasie, a nie tylko sam awans,. W długiej perspektywie patrząc, znamy swoją drogę, natomiast w krótkiej, byliśmy o krok od kolejnego etapu. Jednak już po kilku dniach ruszyliśmy mozolnie, mecz po meczu, zbierać punkty, aby zaatakować pierwszą ligę znowu za kilka miesięcy. Tak to bywa w sporcie i pewnie jeszcze nie raz będziemy musieli przełknąć gorzką pigułkę. Nie da się wygrywać wszystkiego, natomiast byliśmy rok po roku w wyjątkowej sytuacji, gdzie mogliśmy zrobić dwa awanse z rzędu. A zaczynaliśmy z czterema zawodnikami w składzie 29 czerwca 2018 roku, więc to chyba nieźle. Ale i tak nikt nie zadowolił się przegranym barażem.

Często pojawia się, w odniesieniu do Stali Rzeszów, określenie – ambitna. Nie tylko Prezes, nie tylko Ty, nie tylko zawodnicy i trenerzy, ale wszyscy – pracownicy Klubu, Kibice, nazywani są ambitnymi ludźmi.
- I to jest świetna cecha. Uważam, że należy ją pielęgnować – nawet jak bywa czasem chorobliwa, to zawsze powoduje bardzo mocną mobilizację i powoduje, że nie osiadamy na laurach i że ciągle chcemy więcej. Chciałbym, aby Stal Rzeszów ciągle była głodna – żeby nie zadowalała się pomniejszymi sukcesami, żebyśmy budowali ją tak, aby osiągała to, co może najwięcej osiągnąć. Chciałbym, żeby nie było dla nas limitu – do tego będzie potrzeba bardzo mądrych, rzetelnych ruchów. Teraz i w przyszłości.

Skupmy się na pierwszej drużynie, ona wywołuje najwięcej emocji wśród Kibiców. Transfery – czy jesteś z nich zadowolony, czy takie miały być?
- Kolejny raz mieliśmy dość specyficzną sytuację, bo przed awansem do II ligi, do 8 czerwca 2019 roku, nikt poważnie z nami nie rozmawiał. Jeśli chodzi o transfery pod kątem II ligi, obecnego sezonu, to tu było już trochę lepiej – mieliśmy przygotowane transfery w przypadku awansu, ale ten plan przepadł wraz z ostatnim, siódmym niestrzelonym karnym. Z zawodnikami, którzy dzisiaj grają w Ekstraklasie, podaliśmy sobie już ręce, tylko był jeden warunek – abyśmy byli w I lidze. Jednak po barażach trzeba było przejść do Planu B i osoby, które nie chciały przyjść na poziom II ligi, zastąpić osobami, które wniosą jakość i pomogą naszej już i tak mocnej drużynie w osiągnięciu jeszcze lepszej zdobyczy punktowej w nowym sezonie. Widać jak na dłoni, jaki był nasz zamysł – wzmocnić zespół zdolną młodzieżą, młodymi chłopakami, którzy są

fot. Stal Rzeszów

w stanie zawalczyć ze swoimi starszymi kolegami i dać nam też jakość na boisku, jak chociażby Dawid Olejarka. Ale też jeżeli miałby przyjść zawodnik doświadczony, to taki, który dodatkowo wzmocni jeszcze szatnię, czyli to, co nam zapewnia Jarek Fojut. Ten zespół już jest mocny – już pokazał, że jest w stanie się bić z najlepszymi w tej lidze. Jemu trzeba po prostu pomóc tym, aby był jeszcze lepszy, stabilniejszy i takie założenie nam przyświecało.
Myślę, że najważniejszymi transferami było też zatrzymanie Damiana Michalika czy przedłużenie kontraktu z Piotrkiem Głowackim – ważnymi dla naszej tożsamości ale też dla naszej siły. Ta drużyna ma już swoich liderów, ma swój kręgosłup, więc tu każdy ruch transferowy musi być mocno przemyślany, nie może być byle jaki. Jestem dumny z całego zespołu i cieszę się, że mogę ich wspierać. Wiem, że swoją postawą, jakością gry i zaangażowaniem, sprawią nam wszystkim jeszcze wiele radości. Postęp, który zrobiliśmy jako organizacja w sprawie transferów, ale nie tylko transferów, jest zasługą wszystkich wspaniałych ludzi tu pracujących. Jestem im za to niezmiernie wdzięczny i w tym miejscu jeszcze raz dziękuję za wspólny wysiłek.

Jeżeli chodzi o transfery, ich kierunek, to jak chciałbyś, żeby grała Stal, jakich zawodników będziemy mogli się spodziewać w przyszłości? Teraz i w przyszłości.
- Wizja jest jasno określona, tu się nic nie zmienia. Od początku prezes Kalisz ją nakreślił i wymaga ode mnie, abym tworzył zespół, który gra jakościowo, ofensywnie, który ma strzelać bramki, na którego grę się chce patrzeć, a nie żeby nam oczy krwawiły. Ta gra ma angażować Kibiców, ludzi wokół klubu, ma inspirować naszą młodzież w Akademii. Cały czas będziemy szukać takich rozwiązań, które dadzą nam efektowną i efektywną grę. Wiemy, że jest to trudne – skuteczniejsze czasem jest jednak murowanie, gra defensywna za podwójną gardą i zabójcza kontra, natomiast w tym kierunku nie chcemy iść, aczkolwiek też ten zespół ma być na tyle rozwinięty, że będzie grał różnymi ustawieniami, różnymi systemami, będzie dość elastyczny w tym, co robi. Przyświeca nam natomiast jednak gra ambitna, ofensywna, zaangażowanie, z chęcią wygrywania każdego meczu.

Czy rzeczywiście jest tak, że idziemy już teraz powoli w kierunku takim, że gra u nas więcej chłopaków z regionu lub jego okolic?
- To w każdym okienku się zmienia – z samego Podkarpacia kolejnym zawodnikiem jest Dawid Olejarka, urodzony w miejscowości pod Przeworskiem, jest już na dobre Wiktor Kłos, jest Wiktor Kaczorowski, który potrafi nam wybronić mecze. W pierwszym sezonie Wiktor był na tyle dobry, że nam tych meczów nie zawalał jako młodzieżowiec, do czego miał prawo, a dzisiaj jest w stanie nam mecze wybronić. Chłopaków z regionu, czy jak powiedziałeś, z okolic Podkarpacia, a nawet szerzej – z południa Polski, jest u nas jeszcze więcej. Także w szeroko pojętej głębi składu i w Wólczance, Izolatorze jest wielu z nich i aż przyjemnie się patrzy, jak ta młodzież gra i wygrywa w III i IV lidze. Także powoli się to wszystko u nas normuje – napierają też zawodnicy z Akademii, z roczników 2002, 2003, 2004 i to powoli będzie coraz bardziej widoczne.

Pojawiasz się na meczach Izolatora i Wólczanki, naszych klubów partnerskich. Jak Ci nasi zawodnicy, jak zawodnicy tych klubów wypadają? Jak wyglądają szansę na to, że kolejne postacie z tych Klubów pojawią się u nas?
- Tak ma wyglądać ta ścieżka. Kiedyś, gdy zaczynaliśmy współpracę z Wólczanką, było tam kilku naszych zawodników. Dzisiaj w pierwszym składzie wychodzi ośmiu chłopaków, którzy są brani pod uwagę i, jeżeli będą mieli wystarczająco dużo jakości, jeśli będą gotowi fizycznie i psychicznie, żeby zawalczyć o skład Stali Rzeszów, to tak się stanie. W Izolatorze dopiero startujemy, natomiast gdzieś tam Ci zawodnicy powoli dają liczby, dają jakość w IV lidze i będziemy myśleli po rundzie, czy po tym sezonie, co dalej z nimi, jak ich ścieżka kariery powinna dalej przebiegać, żeby dać szansę zaistnienia w pierwszym zespole Stali Rzeszów lub gdzie indziej, w jakimś innym klubie poziomu centralnego. Bardzo dobrą robotę w naszych klubach partnerskich robią trenerzy Bartosz Zołotar i Daniel Myśliwiec. Było dla nas bardzo ważne, co zawodnik robi w tygodniu, jak się rozwija, że nie jest to tylko mikrocykl przygotowawczy do meczu i najbardziej liczy się wynik. Jest też rozwój zawodnika i to, jak on podnosi w ciągu mikrocyklu tygodniowego swoje umiejętności.

Chciałbym teraz porozmawiać o kierunku i planach rozwoju Stali właśnie co do rozwoju zawodnika – jak to obecnie wygląda? W którą stronę poszliśmy? Co już udało się zrobić i co w najbliższych miesiącach bądź latach planujemy?
- Kierunek się nie zmienia. Możemy wybierać inne ścieżki, ale cel ciągle jest ten sam – pracujemy nad budową solidnych fundamentów, które mają dać nam na rynku sportowym przewagę. Te trzy filary, na których się chcemy opierać, to szkolenie, skauting i szkoła. Dwa z nich są już realizowane, ale na ich efekty będziemy musieli pewnie jeszcze poczekać. Przykładowo – jeżeli klub znajdzie się w krótszej lub dłuższej perspektywie w Ekstraklasie, to chcemy szczególnie w tej dłuższej perspektywie, aby pierwszy zespół zasilali zawodnicy z Akademii, którzy, dzięki naszej szkole, Akademii, będą mieli od razu jakość do poradzenia sobie w Ekstraklasie. Dzisiaj jest jeszcze trochę inaczej – młody piłkarz ma chwilę czasu, bo może sobie popełnić błędy w Izolatorze, w Wólczance, a za parę lat już tego marginesu nie będzie. Oczywiście, on może wcześniej przejść drogę przez kluby II, I ligowe, bo mam nadzieję, że wtedy będziemy mieli swoje kluby partnerskie również na odpowiednio wyższym poziomie. Nad tym wszystkim codziennie pracujemy – dopracowujemy to, aby było to jeszcze lepsze i aby funkcjonowało, aby się rozwijać, aby zawodnicy też byli bardziej elastyczni i jeszcze bardziej świadomi i przygotowani na te trudy. Skauting ma tak działać, aby wybierać najbardziej pasujących zawodników i takich, którzy szybko się zaadoptują i nie będą tutaj odcinali kuponów. Tak te wszystkie transfery szykujemy i mogę zaręczyć za tę szatnię, za tych zawodników, że to na pewno są goście, którzy nie odpuszczą. I może nie wyjść jakiś mecz, możemy zagrać słabiej, możemy przegrać mecz, którego nie powinniśmy, ale to nie będzie się brało z tego, że Ci goście będą kombinowali, tylko po prostu mieli słabszy dzień. My dobieramy ludzi pod myślenie, pod ich siłę psychiczną, pod ich ambicję, pod ich zaangażowanie – może brakować umiejętności czasem, ale sił mentalnych nie zabraknie. Więc ten skauting jest też dla nas bardzo ważny, żeby jeszcze lepiej, jeszcze dokładniej dobierać osoby pasujące do charakteru Stali Rzeszów.

Jeżeli chodzi o część organizacyjną Klubu, jako żywej organizacji – w jakim kierunku to podąża?
- Cały czas chcemy tworzyć środowisko, żeby jak najlepiej bodźcowało naszych zawodników, rodziców związanych z klubem, Kibiców, do tego, żeby jeszcze mocniej usprawniać to, o co nam chodzi. Budujemy środowisko w oparciu o naszą wizję i to, co przyjęliśmy sobie w naszym kodeksie. Kluczową i usprawniającą rzeczą będzie obiekt treningowy, o który się cały czas staramy. Nie mogę zdradzać wielkich szczegółów, bo tu nie ma nic pewnego, ale cały czas staramy się o to, żeby powstało w jednym miejscu całe nasze centrum, gdzie moglibyśmy mieć szkołę, internat i boiska, tak żeby oszczędzić czas i nie wydawać pieniędzy na transport, bo dzisiaj jesteśmy rozbici po całym Rzeszowie, Myślę że więcej szczegółów będziemy w stanie podać najszybciej pod koniec tego roku, a może dopiero w pierwszym czy drugim kwartale przyszłego, bo to nie są proste rzeczy, ale bardzo się staramy, pilnuje tego prezes Kalisz i jestem przekonany, że prędzej czy później to dopniemy. Na resztę nie mamy wielkiego wpływu – kibicujemy miastu, aby usprawniło obiekt, przygotowało go do wymogów I ligi.

Jedna rzecz mi się teraz przypomniała, jak słuchałem Twojej wypowiedzi – jeden z trenerów powiedział mi, że pracujemy nad stworzeniem tzw. „exit road" dla zawodników, drogi wyjścia dla graczy, którzy odnieśli poważną kontuzję i nie mogą już grać w piłkę. Pokazujemy takiemu chłopakowi, że może zostać skautem, fizjoterapeutą i może w tym liczyć na naszą teoretyczna i praktyczną pomoc.
- No tak, bo założeniem szkoły jest, aby wszyscy absolwenci radzili sobie w późniejszym życiu, nawet jeżeli nie zostaną piłkarzami. To nie polega na tym, że skupiamy się na kilku najzdolniejszych zawodnikach a resztę zostawiamy na lodzie. Oczywiście, każdy jest kowalem własnego losu, ale my chcemy, nie każdy pewnie z tej oferty skorzysta, ale chciałbym, aby to było środowisko, w którym ten młody człowiek będzie przygotowany na dalsze życie, odnajdzie się na rynku pracy. Świat się zmienia, więc te umiejętności, kompetencje, muszą być różne i my musimy mieć tego świadomość. Bierzemy odpowiedzialność za przyszłość tego młodego człowieka – chcemy go w jakiejś dziedzinie zainspirować, wychować go poprzez sport, nauczyć przegrywać, nauczyć współpracować, tak aby idąc później do pracy czy na uczelnię korzystał z umiejętności, które nabył dzięki Stali Rzeszów.

No i dopiero pierwszy rok szkoły za nami, ale myślę, że możemy powiedzieć sobie, że był bardzo udany.
- To prawda. Dyrekcja naszej szkoły i nauczyciele wykonali bardzo dobrą pracę. W obecnym budynku już się nie mieścimy, w niektórych rocznikach chętnie byśmy przyjęli zdolnych zawodników, ale nie jesteśmy w stanie, więc to rzeczywiście cieszy i mobilizuje nas też to do tego, żeby wzmocnić działania nad nowym ośrodkiem, gdzie już wszyscy się zmieszczą, bo szkoła będzie przewidziana na około 600 uczniów, czyli ponad dwa razy więcej niż jest dzisiaj. Kolejną rzeczą jest nowy akademik, który też daje nam fajne narzędzie – możemy spędzać więcej czasu z naszymi wychowankami, możemy się integrować, wychowywać, uświadamiać, bo później kariera się rozbija tak na prawdę o decyzje.

Na zakończenie – jest jakieś zdanie, które chciałbyś, aby wybrzmiało w tym momencie?
- Myślę, że warto rozmawiać i warto się spotykać. Ten Klub chce być blisko ludzi, dla ludzi, a nie być robiony dla garstki osób. Stal Rzeszów musi być sprawą Rzeszowa, Podkarpacia, a nawet i Polski – tak chciałbym, żeby ten Klub wyglądał. Wiele rzeczy mi w Polskiej piłce nie pasuje i chciałbym, żebyśmy to robili inaczej. I chociażby przez nasz profesjonalizm, to, jak myślimy, jak działamy, osiągali sukces i robili różnicę. Na tym nam zależy najbardziej. Mogę obiecać więcej komunikacji, więcej informacji na temat naszych działań. Rozmawiajmy, budujmy ten Klub wspólnie, a myślę, że możemy zajść naprawdę wysoko.

PROGRAM MECZOWY

STAL RZESZÓW / OLIMPIA ELBLĄG

@StalRzeszow

@Stal Rzeszów

@stal1944

@StalRzeszow

@stal1944

Stal Rzeszów,
ul. Hetmańska 69,
35-078 Rzeszów

tel 17 710 00 08
e-mail redakcja@stalrzeszow.pl
www stalrzeszow.pl